

Sygn. akt V ACa 8/16

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 września 2016r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach V Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Tomasz Pidzik (spr.)
Sędziowie:	SA Janusz Kiercz SA Aleksandra Janas
Protokolant:	Anna Fic

po rozpoznaniu w dniu 16 września 2016r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa Przedsiębiorstwa (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w G.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej we W. i (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w W.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanej (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w W.

od wyroku Sądu Okręgowego w Gliwicach

z dnia 30 września 2015r., sygn. akt II C 79/15

1. oddala apelację;

2. zasądza od pozwanej (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w W. na rzecz powódki kwotę 450 (czterysta pięćdziesiąt) złotych tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

SSA Aleksandra Janas	SSA Tomasz Pidzik	SSA Janusz Kiercz
----------------------	-------------------	-------------------

Sygn. akt V ACa 8/16

## UZASADNIENIE

Powódka Przedsiębiorstwo (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w G. wniosła o zakazanie pozwanym (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w W. i (...) Spółce Akcyjnej we W. naruszania dóbr osobistych powódki oraz zasądzenie kosztów procesu.

Pozwane wnosili o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów procesu.

Sąd Okręgowy w Gliwicach wyrokiem z dnia 30 września 2015 r. oddalił powództwo wobec pozwanej(...)Sp. z o.o. w W. o zakazanie i nakazanie działań; zasądził od pozwanej Spółki (...) z siedzibą w W. na rzecz Fundacji (...) w P. kwotę 2.000 zł zobowiązując pozwaną do jej zapłaty w terminie 7 dni od dnia uprawomocnienia się orzeczenia oraz zasądził od pozwanej Spółki (...) w W. na rzecz powódki kwotę 377 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego, nadto oddalił w całości powództwo wobec (...) S.A. we W. i zasądził od powódki na rzecz pozwanej (...) S.A. we W. kwotę 587 zł tytułem zwrotu kosztów procesu. Wyrok ten wydano w następująco ustalonym stanie faktycznym:

Powódka Przedsiębiorstwo (...) Sp. z o.o. zawarła z inwestorem – Szpitalem w (...) Sp. z o.o. umowę, której przedmiotem było wykonanie rozbudowy z nadbudową budynku kuchni szpitala wraz z wybudowaniem na części nadbudowanej lądowiska dla helikopterów. Umowa z 15 lutego 2012 r. została zawarta w wyniku przeprowadzenia przetargu nieograniczonego na udzielenie zamówienia publicznego. Powódkę łączyła z pozwaną (...) Sp. z o.o. w W. umowa o roboty budowlane z 25 stycznia 2013 r., której przedmiotem była realizacja przez pozwaną ad. 1 robót budowlanych polegających na kompleksowym wykonaniu agregatami tynkarskimi tynków gipsowych. Zakres prac objętych umową ulegał zmianie co znalazło wyraz w kolejnych aneksach do umowy. Między stronami doszło do sporu związanego z umową. Powódka zarzucała, że pozwana nie wywiązała się z tej umowy, bowiem część robót nie wykonała, albo wykonała wadliwie. Natomiast pozwana ta zarzucała, że wykonała umowę należycie, ale część prac bez jej zgody została ponownie wykonana przez innego wykonawcę. W dniu 6 listopada 2013 r. został spisany protokół odbioru robót. Pismem z 13 stycznia 2014 r. powódka domagała się zapłaty od pozwanej ad. 1 kwoty 21.244,77 zł tytułem kar umownych oraz kosztów wykonania zastępczego w kwocie 33.809,70 zł. W dniu 4 marca 2014 r. powódka zwróciła pozwaną ad. 1 fakturę z 24 lutego 2014 r., albowiem jej zdaniem została wystawiona bezzasadnie. Nadto powódka domagała się ponownie zapłaty kwot wynikających z not księgowych z 13 stycznia 2014 r.

Pismem z 9 lipca 2014 r., które wpłynęło do powódki 14 lipca 2014 r., pozwana (...)Sp. z o.o. za pośrednictwem (...) SA wezwała powódkę do zapłaty należności w wysokości 41.973,75 zł w terminie 7 dni informując, że brak zapłaty w ciągu miesiąca od daty wystawienia wezwania spowoduje przekazanie informacji o tym zobowiązaniu do (...). W wezwaniu tym zaznaczono też, że dłużnicy notowani w (...) mają utrudniony dostęp do korzystania z usług finansowych, ubezpieczeniowych i itp., a utrata wiarygodności skutkuje również problemami w funkcjonowaniu na rynku.

Powódka pismem z 23 lipca 2014 r. wezwała pozwaną ad. 1 do zaniechania niedozwolonych działań wyjaśniając, że brak jest podstaw do zapłaty na rzecz powódki należności wynikającej z przedmiotowej faktury, zaś złożony bezpodstawnie wniosek o ogłoszenie upadłości obejmującej likwidację majątku powódki będzie działaniem w złej wierze, która będzie wiązać się z konsekwencjami prawnymi i finansowymi. Powódka bowiem otrzymała w formie elektronicznej pismo od pozwanej ad. 1 z informacją, że w dniu 31 lipca 2014 r. pozwana podejmie kroki w celu ochrony jej interesów oraz, że zostanie złożony wniosek o ogłoszeniu upadłości obejmującej likwidację majątku dłużnika – powódki.

Pozwana (...) Sp. z o.o. umieściła w (...) informację o istnieniu niespłaconych zobowiązań w kwocie 41.973,75 zł wskazując, że dłużnik Przedsiębiorstwo (...) jest zobowiązany do zapłaty tej kwoty na podstawie faktury VAT. W rubryce nr (...) wezwania (opis dotychczasowego postępowania) znajdowało się stwierdzenie: „prowadzenie negocjacji w celu podpisania ugody, wysyłanie wezwań do zapłaty”.

Sąd Okręgowy ustalił także, że w dniu 13 sierpnia 2014 r. (...) zwróciło się do brokera ubezpieczeniowego o uzyskanie wyjaśnień od klienta Przedsiębiorstwa (...) w G. związku z wpisem w (...) w wys. 41.973,75 zł, podnosząc, że wyjaśnienia w tym zakresie są niezbędne przy współpracy w ramach ubezpieczeń finansowych. W dniu 15 września 2014 r.

wyjaśnień w związku z wpisem domagała się przedstawicielka (...) Sp. z o.o. w G.. W dniu 9 września 2014 r. spółka (...) z siedzibą w P. poinformowała powódkę, że do dnia wysłania pisma wpis w (...) nie został usunięty. Do pisma został dołączony raport informacji gospodarczej z dnia 9 września 2014 r. z wpisem wierzytelności w kwocie 41.073,75 zł.

W dniu 19 sierpnia 2014 r. (...) poinformowała powódkę, że z własnej inicjatywy usuwa informacje gospodarcze na podstawie uzasadnionej informacji o nieistnieniu lub wygaśnięciu zobowiązania. Powódka w pismach skierowanych do pozwanej ad. 2 podejmowała działania zmierzające do zapobieżenia umieszczenia powyższej informacji, a po jej umieszczeniu do jej usunięcia. Pozwana ad. 2 usunęła powyższą informację z własnej inicjatywy, gdy mimo wezwania w zakreślonym terminie pozwana ad. 1 nie potwierdziła swoich roszczeń.

Sąd Okręgowy dokonując oceny zebranego materiału dowodowego wskazał między innymi, iż za wiarygodne należy uznać twierdzenia powódki, że nie były prowadzone między stronami pertraktacje ugodowe, a faktura pozwanej została niezwłocznie zwrócona z odmową zapłaty. Nadto już przed jej wystawieniem przez pozwaną ad. 1 powódka kwestionowała należyte wywiązanie się z umowy.

Sąd Okręgowy nie dał wiary zeznaniom prezesa pozwanej ad. 1 T. P. o tym, że między stronami prowadzone były negocjacje ugodowe. Jest to sprzeczne z korespondencją między stronami. Istota ugody sprowadza się do pewnych ustępstw między stronami skutkującymi porozumieniem tymczasem powodowa spółka konsekwentnie nie uznawała zasadności przedmiotowej wierzytelności. Natomiast pozwana groziła ujawnieniem wierzytelności w (...) i wszczęciem postępowania upadłościowego wobec powódki. Nie ulega też wątpliwości, wbrew twierdzeniom pozwanej, że T. P. miał pełną świadomość, że zamieszczenie informacji w (...) stawia powodową spółkę w niekorzystnym świetle bowiem dłużnicy notowani w (...) mają utrudniony dostęp do korzystania z usług finansowych, ubezpieczeniowych, leasingowych, telekomunikacyjnych. Utrata wiarygodności finansowej skutkuje problemami w funkcjonowaniu na rynku. Konsekwencją braku zaufania może być spadek sprzedaży usług lub towarów.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Okręgowy stwierdził, że istota sporu między stronami sprowadzała się do kwestii: czy zamieszczenie przez Spółkę (...) w (...) informacji o niezapłaconej przez Spółkę (...) wierzytelności w wysokości 41.973,75 zł wynikającej z faktury, dla której w opisie dotychczasowego postępowania Spółka (...) wskazała prowadzenie negocjacji w celu podpisania umowy, wysyłanie wezwań do zapłaty stanowiło naruszenie dóbr osobistych powódki oraz czy i w jakim zakresie pozwane ponoszą odpowiedzialność z tego tytułu.

Sąd Okręgowy wskazał dalej, że zgodnie z art. 24 k.c. ten, czyje dobro osobiste zostaje zagrożone cudzym działaniem, może żądać zaniechania tego działania, chyba że nie jest ono bezprawne. W razie dokonanego naruszenia może on także żądać, ażeby osoba, która dopuściła się naruszenia, dopełniła czynności potrzebnych do usunięcia jego skutków, w szczególności ażeby złożyła oświadczenie odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie. Oczywiście jest, że ochrona przysługuje przed działaniem bezprawnym. Nie jest działaniem bezprawnym działanie w ramach porządku prawnego.

(...)działa na podstawie ustawy z dnia 9 kwietnia 2010 r. o udostępnianiu informacji gospodarczej i wymianie danych gospodarczych oraz regulaminu. (...) stanowi bazę danych o dłużnikach, ale jako w pewnej mierze instytucja zaufania publicznego ma obowiązek czuwać nad rzetelnością swojej działalności. Zatem, zdaniem Sądu Okręgowego odwołującego się do stanowiska Sądu Najwyższego, możliwa jest odpowiedzialność (...) z tytułu naruszenia dóbr osobistych. Wpisu informacji o dłużniku w bazie danych dokonuje wierzyciel. Ustawa nie wymaga, aby wierzytelność była stwierdzona prawomocnym wyrokiem a (...) nie ma możliwości sprawdzenia czy wierzytelność faktycznie istnieje. Sam fakt umieszczenia w rejestrze informacji gospodarczej nie może być uznany za bezprawny skoro następuje na podstawie ustawy. W niniejszej sprawie nie sposób przyjąć, aby (...) naruszyła przepisy ustawy. Natomiast za uchybienie należy poczytać, że mimo deklaracji z dnia 19 sierpnia 2014 r., że z własnej inicjatywy usuwa wpis możliwe było pobranie informacji o tej wierzytelności jeszcze 9 września 2014 r.

Odmienne ocenił zaś Sąd Okręgowy działanie Spółki (...) podnosząc, że powszechnie przyjmuje się, że egzonercja oparta na braku bezprawności z powodu działania w ramach porządku prawnego nie wchodzi w rachubę, gdy wykracza poza granice jakie porządek określa. W ocenie Sądu Okręgowego pozwana przekroczyła te granice. W

pierwszej kolejności należy stwierdzić, że pozwana zgłaszając wierzytelność do (...) podała nieprawdziwą informację, że trwają pertraktacje ugodowe. Prawdziwą informacją byłoby stwierdzenie, że dłużnik kwestionuje wierzytelność wynikającą z faktury. Zdaniem Sądu Okręgowego wydaje się też, że pozwana wykorzystwała możliwości jakie daje ustawa jako element nacisku w celu zmuszenia powódki do zapłaty za fakturę. Podobnemu celowi służyły groźby zgłoszenia wniosku o upadłość powódki. Mając pełną świadomość jakim ciosem dla wizerunku powódki będzie zgłoszenie wierzytelności do (...) dokonała wpisu wiedząc, że wierzytelność jest kwestionowana. Dlatego w ocenie Sądu Okręgowego działanie pozwanej należy uznać za bezprawne i naruszające dobra osobiste powódki. Powszechnie bowiem wiadomo cyt. „że umieszczenie informacji w (...) stawia dłużników w niekorzystnym świetle, bowiem dłużnicy notowani w (...) mają utrudniony dostęp do korzystania z usług finansowych, ubezpieczeniowych, leasingowych, telekomunikacyjnych. Utrata wiarygodności finansowej skutkuje problemami w funkcjonowaniu na rynku. Konsekwencją braku zaufania może być spadek sprzedaży usług lub towarów”. O tym, że podobny efekt uzyskano świadczą pisma kontrahentów i ubezpieczycieli powódki. Jednocześnie sposób ochrony poprzez zakaz umieszczania informacji o wierzytelności bez stwierdzenia jej zasadności prawomocnym wyrokiem nie zasługuje na uwzględnienie. Zgodnie z przepisami prawa pozwana mogłaby zgłosić wierzytelność do (...) z prawdziwą informacją, że wierzytelność jest kwestionowana. Przepisy ustawy nie wymagają bowiem potwierdzenia wierzytelności prawomocnym wyrokiem. Nie można zakazać pozwanej działań zgodnych z prawem.

Reasumując Sąd Okręgowy stwierdził, że skoro pozwana (...) wykazało, że działało w ramach ustawy powództwo musiało zostać oddalone. Wobec ustalenia, że pozwana (...) działała z nadużyciem prawa powództwo zostało częściowo uwzględnione poprzez obowiązek zapłaty na cel społeczny.

Na mocy art. 98 k.p.c. orzekł Sąd Okręgowy o kosztach obciążając stronę przegrywającą obowiązkiem ich zwrotu.

Apelację od tegoż wyroku wniosła pozwana (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w W. w zakresie, w jakim uwzględniono roszczenie powódki zarzucając:

naruszenie prawa materialnego tj.: art. 15 ust. 1 ustawy z dnia 9 kwietnia 2010 r. o udostępnianiu informacji gospodarczych i wymianie danych gospodarczych (tj. Dz.U. z 2014 r., poz. 1015 z późn. zm.) poprzez zaniechanie jego zastosowania w niniejszej sprawie, a zatem nie rozpoznanie istoty sprawy oraz art. 24 k.c. poprzez przyjęcie, że zwrot zawarty w pkt 7 części (...) raportu informacji gospodarczej z dnia 19 sierpnia 2014 r. o treści „prowadzenie negocjacji w celu podpisania ugody, wysłanie wezwań do zapłaty” był przykładem bezprawnego zachowania pozwanego ad. 1, który zaważył negatywnie na pozycji rynkowej powoda, co przełożyło się na naruszenie prawa powoda do zachowania dobrego imienia i jego renomy.

Podnosząc te zarzuty pozwana ta wносиła o zmianę wyroku Sądu Okręgowego w zaskarżonej części i oddalenie powództwa oraz o zasądzenie od powódki na rzecz pozwanej ad. 1 kosztów procesu, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku w oprostowanej części i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji, z pozostawieniem temu Sądowi do rozstrzygnięcia o kosztach postępowania za postępowanie przed Sądem drugiej instancji.

Powódka wniosła o oddalenie apelacji pozwanej i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

apelacja pozwanej (...)Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w W. nie jest zasadna.

W sprawie niniejszej Sąd pierwszej instancji prawidłowo ustalił stan faktyczny w oparciu o zaoficerowany materiał dowodowy, który trafnie, w granicach zakreślonych art. 233 § 1 k.p.c., został oceniony.

W prawidłowo ustalonym stanie faktycznym Sąd pierwszej instancji zasadnie przyjął, iż skoro skarżąca przekroczyła granice działania w ramach porządku prawnego to naruszyła dobra osobiste powódki na skutek podania nieprawdziwych informacji do (...).

Przed odniesieniem się do zarzutów apelacji należy wskazać na wstępie, iż zgodnie z ustalonym orzecznictwem sąd drugiej instancji rozpoznający sprawę na skutek apelacji nie jest związany przedstawionymi w niej zarzutami dotyczącymi naruszenia prawa materialnego, wiążą go natomiast zarzuty dotyczące naruszenia prawa procesowego; w granicach zaskarżenia bierze jednak z urzędu pod uwagę nieważność postępowania. Dla postępowania apelacyjnego wiążące znaczenie mają więc tylko takie uchybienia prawa procesowemu, które zostały podniesione w apelacji i nie są wyłączone spod jego kontroli na podstawie przepisu szczególnego. Oznacza to, że sąd drugiej instancji - bez podniesienia w apelacji lub w toku postępowania apelacyjnego odpowiedniego zarzutu - nie może wziąć z urzędu pod rozwagę uchybień prawa procesowemu, popełnionych przez sąd pierwszej instancji, choćby miały wpływ na wynik sprawy. Wyjątek od tej reguły dotyczy nieważności postępowania przed sądem pierwszej instancji, którą - zgodnie z art. 378 § 1 k.p.c., sąd drugiej instancji w granicach zaskarżenia bierze pod uwagę z urzędu. Uchybienia procesowe sądu pierwszej instancji tylko wtedy stają się uchybieniami sądu drugiej instancji, gdy mimo ich wyraźnego wytknięcia w apelacji nie zostały przez sąd drugiej instancji uwzględnione. Podnosząc powyższe należy zauważyć, że w sprawie niniejszej skarżąca nie podniosła żadnych zarzutów naruszenia prawa procesowego i w konsekwencji brak podstaw do odnoszenia się do ewentualnych uchybień prawa procesowego przez Sąd pierwszej instancji zauważając jednocześnie, iż w sprawie Sąd Apelacyjny nie znalazł podstaw do stwierdzenia nieważności postępowania przed Sądem pierwszej instancji.

Odnosząc się zaś do podnoszonych w apelacji zarzutów naruszenia prawa materialnego i uzupełniając rozważania Sądu pierwszej instancji należy zauważyć, że w orzecznictwie zgodnie wskazuje się, że przedmiotem ochrony w oparciu o art. 23 i 24 k.c. w zw. z art. 43 k.c. jest m.in. dobre imię (wizerunek spółki), przez które należy rozumieć to, że „dobre imię osoby prawnej jest łącznie z opinią, jaką o niej mają inne osoby ze względu na zakres jej odpowiedzialności. Uwzględnia się tu nie tylko renomę wynikającą z dotychczasowej działalności osoby prawnej, ale i niejako zakładaną (domniemaną) renomę osoby prawnej od chwili jej powstania. Dobre imię osoby prawnej naruszają wypowiedzi, które obiektywnie oceniając, przypisują osobie prawnej niewłaściwe postępowanie mogące spowodować utratę do niej zaufania potrzebnego do prawidłowego funkcjonowania w zakresie swych zadań” (tak wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 czerwca 2005 r., III CK 622/04, nie publikowany).

Podnosząc powyższe należy wskazać, iż zasadnie Sąd pierwszej instancji przyjął, iż na skutek przekazania do (...) niesprawdzonych informacji o zobowiązaniach powódki względem skarżącej został naruszony jej wizerunek (dobre imię), wiarygodność kupiecka, wiarygodność w stosunku do jej klientów i wiarygodność kredytowa. Powódka prowadzi działalność budowlaną, w ramach wykonywania której uczestniczy ona w przetargach. Nie budzi zaś wątpliwości, iż w takiej sytuacji przed zawarciem umowy regułą jest – nie tylko w przypadku klientów będących przedsiębiorcami, czy też w przypadku zamówień publicznych, ale i indywidualnych – sprawdzanie podmiotu w (...). Świadomość prawna społeczeństwa jest coraz większa, a powszechny dostęp do Internetu sprawia, że pozyskiwanie nowych klientów czy utrzymanie dotychczasowych po zamieszczeniu danego podmiotu w (...), jest bardzo utrudnione, a co przyznał także w toku przesłuchania prezes skarżącej T.P..

W tej sytuacji logicznym jest, że gdy dany podmiot zostaje umieszczony w (...), potencjalni kontrahenci powódki z uwagi na obawę co do wypłacalności spółki niechętnie będą w dalszym ciągu z nią współpracowali. Również zdolność kredytowa powodowej spółki po zamieszczeniu informacji o istniejących wymagalnych zobowiązaniach w (...) została znacznie ograniczona, w tym także w zakresie udzielanych jej gwarancji ubezpieczeniowych potrzebnych do udziału powódki w przetargach publicznych, a to w celu uzyskania tzw. gwarancji wadialnych i kontraktowych. Oczywistym jest, że przed decyzją o udzieleniu kredytów, czy gwarancji ubezpieczeniowej firmy je udzielające zawsze sprawdzają kondycję finansową ubiegającego się o nie podmiotu, która wobec zamieszczenia go w (...), nie przedstawia się korzystnie. Konieczność udzielania wyjaśnień kontrahentom i firmom udzielającym gwarancji skutkowało dodatkowymi obowiązkami pracowników powódki i rodziła dodatkowe koszty prowadzenia działalności gospodarczej po stronie powodowej. Trudno więc zasadnie twierdzić, jak to czyni skarżąca w apelacji, że nie doszło do żadnej szkody majątkowej u powódki.

Zgodnie z art. 24 § 1 k.c. osoba, której dobro osobiste zostaje zagrożone cudzym działaniem może żądać zaniechania tego działania, chyba, że nie jest ono bezprawne a w razie naruszenia dobra może także żądać żeby osoba, która dopuściła się naruszenia dopełniła czynności potrzebnych do usunięcia jego skutków, w szczególności żeby złożyła oświadczenie odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie. Na zasadach przewidzianych w kodeksie może także żądać zadośćuczynienia pieniężnego lub zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany cel społeczny. Zasady te określa art. 448 k.c., który stanowi, że w razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę lub na jego żądanie zasądzić odpowiednią sumę pieniężną na wskazany przez niego cel społeczny, niezależnie od innych środków potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia.

Z powyższych przepisów wynika jednoznacznie, że ochrona dóbr osobistych przysługuje jedynie przed działaniem bezprawnym. Bezprawność należy rozumieć jako działanie sprzeczne z normami prawnymi, a nawet porządkiem prawnym oraz zasadami współżycia społecznego. W art. 24 § 1 k.c. ustawodawca wprowadził domniemanie bezprawności naruszenia dóbr osobistych, to zatem na stronie pozwanej w procesie spoczywa obowiązek wykazania okoliczności usprawiedliwiających to działanie.

Kwestia bezprawności postępowania, jako uzależniona jest od niej możliwość ochrony dóbr osobistych, była przedmiotem licznych wypowiedzi orzecznictwa i doktryny. W orzeczeniu z dnia 19 października 1989 r., II CR 419/89 (OSP 11-12/90/377) Sąd Najwyższy wyjaśnił, że za bezprawne uważa się każde działanie naruszające dobro osobiste, jeżeli nie zachodzi żadna ze szczególnych okoliczności usprawiedliwiających je, oraz że do okoliczności wyłączających bezprawność naruszenia dóbr osobistych zalicza się: działanie w ramach porządku prawnego, tj. działanie dozwolone przez obowiązujące przepisy prawa, wykonywanie prawa podmiotowego, zgodę pokrzywdzonego (z zastrzeżeniem uchylenia jej skuteczności w niektórych przypadkach), działanie w obronie uzasadnionego interesu.

Natomiast w wyroku z dnia 13 kwietnia 2000 r. (III CKN 777/98, nie publikowany) Sąd Najwyższy wyjaśnił, że działanie w ramach obowiązującego porządku prawnego, by wyłączyć bezprawność, musi być dokonane w granicach określonych tym porządkiem prawnym, to jest pozostawać w zgodzie z obowiązującymi przepisami, powinno być rzeczowe, obiektywne, podjęte z należytą ostrożnością i przez osobę uprawnioną; nie może też wykroczać poza niezbędną dla określonych prawem celów potrzebę w zakresie wyrażanych ocen.

Przenosząc te rozważania, uzupełniające rozważania Sądu pierwszej instancji, na grunt niniejszej sprawy uznać należy, że skarżąca nie wykazała okoliczności wyłączających bezprawność naruszenia dobra osobistego strony powodowej. Zgłoszenie dłużnika przez wierzyciela do (...) jest wprawdzie działaniem w ramach obowiązującego porządku prawnego, a przekazanie do rejestru danych o zobowiązaniach jest wykonywaniem prawa podmiotowego wierzyciela. Przesłanki te określone są w art. 15 ust. 1 ustawy z dnia 9 kwietnia 2010 r. o udostępnianiu informacji gospodarczych i wymianie danych gospodarczych, jak to słusznie wskazano w apelacji. Przepis ten stanowi, że przedsiębiorca może przekazać do biura informację gospodarczą o zobowiązaniu albo zobowiązaniach innego przedsiębiorcy wyłącznie wówczas, gdy spełnione są łącznie następujące warunki: zobowiązanie albo zobowiązania powstały wobec przedsiębiorcy przekazującego informację gospodarczą z tytułu umowy związanej z wykonywaniem działalności gospodarczej przez obydwu przedsiębiorców; łączna kwota zobowiązań wobec przedsiębiorcy wynosi co najmniej 500 zł; świadczenie albo świadczenia są wymagalne od co najmniej 60 dni; upłynął co najmniej miesiąc od wysłania przez przedsiębiorcę przekazującego dane będącego wierzycielem, listem poleconym, na adres do korespondencji wskazany przez dłużnika, a jeżeli dłużnik nie wskazał takiego adresu - na adres siedziby dłużnika, wezwania do zapłaty, zawierającego ostrzeżenie o zamiarze przekazania danych do biura, z podaniem firmy i adresu siedziby tego biura. Wskazane przesłanki muszą przy tym wystąpić łącznie, nie zachowanie któregośkolwiek ze wskazanych wymogów skutkuje bezprawnością postępowania.

Podnieść jednak należy, że zamieszczenie w rejestrze prowadzonym przez biuro informacji gospodarczej informacji o wymagalnym zobowiązaniu dłużnika jest tylko wtedy działaniem zgodnym z prawem, gdy zobowiązanie to rzeczywiście istnieje i jest wymagalne. Skoro w procesie o ochronę dóbr osobistych na podmiocie naruszającym te dobra spoczywa ciężar dowodu działania zgodnego z prawem, to wierzyciel, na którego wniosek zamieszczono

informację gospodarczą dotyczącą osoby, której dobre imię informacja ta narusza, winien udowodnić, że zobowiązanie objęte tą informacją istnieje i jest wymagalne. Okoliczność, że ustawy z dnia 9 kwietnia 2010 r. o udostępnianiu informacji gospodarczych i wymianie danych gospodarczych przyznaje dłużnikom inne środki ochrony i że wówczas inaczej może rozkładać się ciężar dowodu, nie wyłącza ochrony wynikającej z art. 24 k.c., i nie modyfikuje wynikającego z tego przepisu rozkładu ciężaru dowodu.

W sprawie niniejszej zaś skarżąca nie wykazała istnienia i wymagalności roszczenia objętego zgłoszeniem do (...) pomimo sporności tego roszczenia pomiędzy nią, a powódką. Z przedstawionych dokumentów oraz przesłuchania stron wynika bowiem jednoznacznie, iż roszczenie skarżącej wynikające z łączącej strony umowy o roboty budowlane jest kwestionowane przez powódkę tak co do zasady, jak i wysokości. Nadto należy zauważyć, że skarżąca nie podniosła w apelacji żadnych zarzutów naruszenia prawa procesowego, w tym zwłaszcza dotyczących przebiegu postępowania dowodowego przed Sądem pierwszej instancji co do tej kwestii, a co powoduje, zgodnie z wcześniejszymi uwagami, brak możliwości wzięcia z urzędu pod rozwagę ewentualnych uchybień prawa procesowego, popełnionych przez Sąd pierwszej instancji. Nie ulega zaś wątpliwości, że na skarżącej spoczywa ciężar udowodnienia przysługiwania jej roszczenia oraz tego, że wszystkie podane informacje w (...) są prawdziwe. Na marginesie należy zauważyć brak podniesienia przez skarżącą zastrzeżeń z art. 162 k.p.c. uprawniającą ją do podnoszenia zarzutów apelacji dotyczących naruszenia prawa procesowego przez Sąd pierwszej instancji. Dowodem istnienia roszczenia nie jest zaś wbrew twierdzeniom zawartym w apelacji treść pisma powódki z dnia 17 czerwca 2014 r. w którym miała ona przyznać posiadanie przez skarżącą wobec powódki wierzytelności w kwocie 41.973,75 zł. W piśmie tym bowiem powódka dokonując potrącenia swych wierzytelności z wierzytelnością skarżącą w kwocie 6.262,80 zł wprost wskazała bowiem, że: „nie uznaje żadnych roszczeń (...)sp. z o.o. ponad wymienioną kwotę 6.262,80 zł objętą potrąceniem – tak co do przedmiotu, jak i zakresu (wysokości) roszczeń, zwłaszcza w zakresie roszczeń objętych fakturą VAT (...) z dnia 20 lutego 2014 r.” (k. 138 akt). Taka treść pisma powódki wyklucza, że może być ono podstawą do przyjęcia istnienia wierzytelności wywodzonej przecież przez skarżącą m.in. z faktu wystawienia opisanej wyżej faktury. Z przesłuchania prezesa powódki R. K. (e-protokół k. 468 akt 00:49 i n.) wynika, iż kwota 6.262,80 zł to wysokość należnego skarżącej od powódki wynagrodzenia za wykonane prace, a którą uregulowała poprzez złożone oświadczenie o potrąceniu wnosząc o skorygowanie wskazanej wyżej faktury do tejże kwoty. Podnieść należy w tym miejscu, iż pismo to i oświadczenie o potrąceniu w nim zawarte zostało złożone przed wezwaniem do zapłaty z dnia 9 lipca 2014 r. (k. 148 akt) i umieszczeniem informacji w (...) co miało miejsce po ok. 2 miesiącach 10 sierpnia 2014 r. (k. 229 akt). Dodać należy, że przecież skarżącą nie zakwestionowała ustaleń Sądu pierwszej instancji, iż pozwana ad. 2 ((...)) usunęła powyższą informację z własnej inicjatywy, gdy pomimo wezwania w określonym terminie skarżącą nie potwierdziła swoich roszczeń nie potwierdzając aktualności przekazanej informacji gospodarczej. Podnieść należy także, iż skarżącą nie wystąpiła do sądu z pozwem o zapłatę tego roszczenia. Skoro zaś brak podstaw do przyjęcia, iż skarżącą wykazała istnienie i wymagalność swego roszczenia zamieszczonego w rejestrze w sprawie niniejszej to należy uznać roszczenie powódki dotyczące naruszenie jej dóbr osobistych przez skarżącą za zasadne.

Podnieść należy nadto, że skarżącą wnosząc o umieszczenie w rejestrze swej wierzytelności wobec powódki winna spełnić wymogi określone w art. 15 ust. 3 pkt 3 tejże ustawy dotyczące zawarcia informacji o zobowiązaniu tj. danych określonych w art. 2 ust. 1 pkt 4 lit. a, c, d, f i g tejże. Brak zawarcia tych danych skutkuje zaś zwrotem informacji przez biuro przekazującym je wierzycielowi w celu uzupełnienia. Wśród danych tych jest także informacja o kwestionowaniu przez dłużnika istnienia całości lub części zobowiązania. Informacji takiej zaś skarżącą nie zawarła w dokonanej informacji. Bez znaczenia jest tu to, że wniosek o umieszczenie w rejestrze wierzytelności skarżącą złożyła w jej imieniu firma prowadząca windykację tj. K. (...). Podana zaś przez skarżącą informacja w tym zakresie o treści: „prowadzenie negocjacji w celu podpisania umowy, wysyłanie wezwań do zapłaty” była nie prawdziwa, gdyż strony nie prowadziły żadnych negocjacji w celu podpisania umowy. Fakt ten wynika wprost z treści prowadzonej przez strony korespondencji, a prowadzeniu takich negocjacji zaprzeczył prezes powódki R. K. (e-protokół k. 468 akt) oraz pośrednio potwierdza przesłuchania prezesa T. P., który rozumiał negocjacje jako wezwanie do zapłaty przez K.(...), a przez ugodę rozumiał także telefoniczne wezwanie do zapłaty (e-protokół k. 498 akt). Słusznie co do tej kwestii podnosi powódka, iż skoro za podanie nieprawdziwych informacji grozi grzywna, to dotyczy to wszystkich danych podlegających zgłoszeniu. Okoliczność ta zaś powoduje także, iż działanie skarżącą dokonującej zgłoszenia do (...)

było bezprawne skoro nie podano w nim informacji o kwestionowaniu przez dłużnika istnienia całości lub części zobowiązania była nieprawdziwa skoro informowano o rzekomych negocjacjach w celu prowadzeniu ugody.

Dotychczasowe uwagi powodują, że w całości należy podzielić stanowisko Sądu pierwszej instancji, że pozwana zgłaszając roszczenie wobec powódki do (...) podała nieprawdziwą informację, że trwają pertraktacje ugodowe, w sytuacji gdy prawdziwą informacją byłoby stwierdzenie, że dłużnik kwestionuje wiarygodność wynikającą z faktury. Trafnie stwierdził także Sąd pierwszej instancji, że pozwana wykorzystwała możliwości jakie daje ustawa o udostępnianiu informacji gospodarczych i wymianie danych gospodarczych jako element nacisku w celu zmuszenia powódki do zapłaty za fakturę, podobnie jak groźby zgłoszenia wniosku o upadłość powódki. Takie zaś działanie skarżącej trafnie uznane zostało za działanie poza ramami obowiązującego porządku prawnego skoro nie pozostawało w zgodzie z obowiązującymi przepisami, nie było rzeczowe, obiektywne, podjęte z należytą ostrożnością i przez osobę uprawnioną, a nadto wykaczało poza niezbędną dla określonych prawem celów potrzebę w zakresie wyrażanych ocen.

W konsekwencji wskazanych okoliczności brak podstaw do podzielenia podniesionych zarzutów naruszenia prawa materialnego i uznania, iż Sąd pierwszej instancji nie rozpoznał istoty sprawy i błędnie przyjął bezprawność działania skarżącej.

Mając powyższe na uwadze należało apelację pozwanej, jako niezasadną, oddalić na mocy art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na mocy art. 98 k.p.c. i art. 109 § 2 k.p.c. oraz § 2 ust. 1, § 6 pkt. 3 i § 12 ust. 1 pkt. 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (...) (tekst jednolity Dz. U. z 2013 roku, poz. 490 ze zm.).

SSA Aleksandra Janas	SSA Tomasz Pidzik	SSA Janusz Kiercz
----------------------	-------------------	-------------------